

Do represjonowanych mundurowych!

Warszawa, 16 lutego 2020 r.

Szanowni!

W kolejną miesięcznicę uchwalenia haniebnego ustawy represyjnej, piszę do Was by poinformować o tym co się dzieje i zaproponować Wam pewne działania.

Zacznę od skandalicznego wystąpienia prezydenta Andrzeja Dudy. 15 lutego, na spotkaniu inauguracyjnym kampanię wyborczą, prezydent powiedział:

„Niekiedy, słusznie, obniżono świadczenia emerytalne. Bo im się zwyczajnie i sprawiedliwie nie należały. Te tysiące złotych, które otrzymywali za służbę obcemu mocarstwu, jakim była Moskwa. Za służbę tamtej władzy i tamtemu ustrojowi. Bardzo często za prześladowanie Polaków. Bo był to skandal, że oni mieli takie świadczenia, podczas gdy zwykły człowiek, który całe życie ciężko pracował i bardzo często walczył o wolną Polskę, miał bardzo skromne świadczenia.”

Andrzej Duda celowo manipuluje i kłamie. Doskonale wie, że ustawa, którą tak skwapliwie podpisał, odebrała emerytom mundurowym świadczenia wypracowane zarówno przed, jak i po 1990 rokiem. Wie również, że wśród osób którym zabrano znaczną część emerytury, nie ma ani jednego oprawcy, czy prześladowcy. Są ludzie, którzy wiernie służyli Polsce, takiej jaka była. Z pewnością rozumie również, że emerytura to prawa nabyte, a nie żadne przywileje. Umowa państwo-obywatel nie może być dowolnie zmieniana, bo do władzy dorwali się akurat fanatycy owładnięci obsesją zemsty i walki z martwą od 30 lat „komuną”.

Prezydent kłamał i manipulował, a żądni krwi poplecznicy zebrani na widowni, entuzjastycznie to oklaskiwali. W ten sposób kreuje się grupę obywateli, którymi można bezkarnie pogardzać, obdzierać ich z przynależnych im praw, łżyć i skazywać na ubóstwo, a nawet śmierć. Tłum podpuszczany przez osobę pełniącą najwyższy urząd w państwie zareagował na razie tylko owacjami. Co będzie dalej? Zakaz wstępu do parków, restauracji, autobusów, kin? Niedawno Marian Turski przypominał, jak rodzi się faszyzm. Właśnie tak! Proponuję, żeby nie zostawić tych słów bez reakcji. Proszę, żebyście pisali do prezydenta na adres kancelarii, na oficjalne e-maile oraz na oficjalne konta w mediach społecznościowych. Nie obrażajcie, nie używajcie żadnych wulgaryzmów, bo zostanie to użyte przeciwko nam. Po prostu napiszcie jak bardzo Was te słowa zabolęły i co zrobiliście przez dziesiątki lat służby dla naszej Ojczyzny.

Warto zauważyć, że tego samego dnia w Świdnicy, podczas konwencji wyborczej, kandydat Lewicy na prezydenta, też się odniósł do problemu represjonowanych emerytów mundurowych. Robert Biedroń zapowiedział przywrócenie emerytur i dodał: „Wiemy jak wielka niegodziwość spotkała tych wszystkich, którzy budowali nasze bezpieczeństwo, którzy pełnili swoją służbę i odeszli na zasłużony odpoczynek.”

Mamy więc dwa skrajnie przeciwne stanowiska, dwóch kandydatów na prezydenta. Jestem dumny, że kandydat Lewicy stanął po stronie prawdy i pokrzywdzonych.

W drugiej części listu mam dla Was krótki raport z naszych działań z ostatniego miesiąca. 22 stycznia w Katowicach na spotkaniu mundurowych europoseł Marek Bałt oficjalnie przejął z rąk byłego europosła Janusza Zemke obowiązek reprezentowania naszej sprawy

na forum Parlamentu Europejskiego. Janusz Zemke otrzymał liczne podziękowania i odznaczenia, za ogromną pracę jaką wykonał dla środowiska mundurowych. Ja też pragnę w tym miejscu wyrazić wdzięczność za wszystko co Janusz Zemke dla nas zrobił. Janusz, będziesz na zawsze w naszych sercach, jako niezawodny i sprawdzony przyjaciel!

28 stycznia w Krakowie, na zaproszenie Kuźnicy, zreferowałem sytuację mundurowych w Polsce w kontekście represji, jakimi zostali objęci. Sala wypełniona po brzegi, dyskusja na wysokim poziomie.

3 lutego w Białymstoku, wraz z posłem Pawłem Krutulem (Lewica), wziąłem udział w spotkaniu ze środowiskiem emerytów mundurowych. Frekwencja jak zwykle wysoka, dyskusja poruszająca.

Trwają też prace w Sejmie. Projekt ustawy autorstwa Lewicy, przywracający emerytom odebrane świadczenia, jest aktualnie na etapie zbierania opinii, które napływają licznie i są pozytywne. Na dniach zostanie wyznaczona data posiedzenia połączonych komisji, na którym odbędzie się pierwsze czytanie projektu. Zostaniecie o tym niezwłocznie powiadomieni.

Tymczasem pozdrawiam Was serdecznie i życzę wiele wytrwałości.

Andrzej Rozenek /-/